

KURIER POLSKI

 Telefon: Centrala 33 41 i 33 42
 Centrala czynna całą dobę

 Redaktor Naczelny 31 60
 Rozmównica publiczna . . . 19 07
 Centrala międzym. I. K. P. . . 90

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zryw”

 Konto:
 P. K. O. Nr VI-140
 I. K. P.

 Bydgoszcz
 ulica Jagiellońska Nr 17

 Konto bieżące:
 Bank Zw. Spółtel Zarobk.
 w Bydgoszczy

 Sekretariat redakcji przyjmuje w dni po-
 wsrednie od godz. 10—12. — Rękopisów
 nie zwraca się. — Listy należy adresować
 do redakcji a nie do współpracowników
 Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Rok I

Środa, dnia 12 grudnia 1945 roku

Nr 51

Inż. Kwiatkowski o planach odbudowy i zagospodarowania Wybrzeża Morskiego Stajemy mocną stopą w Szczecinie

O wielki i realny program gospodarczy na Pomorzu Zachodnim. — Doraźna pomoc finansowa organizującym się jednostkom gospodarczym na Wybrzeżu

SZCZECIN (A). W ubiegłym tygodniu Szczecin gościł przedstawicieli rządu w osobach inż. Kwiatkowskiego i ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego, Jędrzychowskiego.

W czasie odbytych konferencji inż. Kwiatkowski przedstawił przedstawicielom władz i urzędów dla spraw morskich zasadnicze tezy na temat zrealizowania planu odbudowy i zagospodarowania odzyskanego przez Polskę wybrzeża morskiego.

Inż. Kwiatkowski między innymi podkreślił, że kwestia naszego bytu są granice na Odrze i Nisie. Do tej ziemi na zachodzie mamy nie tylko prawa historyczne, ale musimy również dobitnie podkreślać, że za powstrzymanie zniszczenia, za śmierć milionów ludzi mamy prawo domagać się i żądać odszkodowania. Jedynym realnym odszkodowaniem są ziemie odzyskane na zachodzie, które umożliwią nam właściwe usadowienie się w Europie i zajęcie należnego stanowiska w świecie.

W stosunku do ludności niemieckiej inż. Kwiatkowski zajął zdecydowane stanowisko. Musimy tworzyć państwo narodowe jednolite, w którym nie może być miejsca dla elementów obcych i żadnych mniejszości narodowych spiskujących przeciwko państwu. Element niemiecki jest cieniem wbitym w żywy organizm narodu i musi być bezwzględnie całkowicie wyrzucony poza nawias naszego życia.

Dla przyspieszenia tempa odbudowy zdevastowanego przez wojnę kraju, musi być stworzony wielki i realny program gospodarczy. Pierwszym celem tego planu będzie budowa nowoczesnych linii kolejowych. Jeżeli w ciągu 25 lat, podkreślił inż. Kwiatkowski, nie zdołano przeistoczyć naszego kraju na wzór zachodnio-europejski pod względem ekonomiczno-technicznym i należytego wyposażenia w dobro materialne człowieka na tych ziemiach, będziemy ginąć i marnieć, a nasze przyszłe pokolenia nie będą miały warunków egzystencji.

Heroicznym wysiłkiem olbrzymiego zespołu ludzi możemy dokonać przedstawienia struktury ekonomicznej na gospodarkę planową. Jest to bardzo trudne zadanie, gdyż realizacja jego wymaga karnego społeczeństwa. Tym czasem my nie jesteśmy wdrożeń do działania według rozkazu i na rozkaz nie potrafimy nie robić. Jednak musimy wspólnie maszerować na rozkaz, na podstawie zrozumienia naszych żywotnych interesów. Gospodarka planowa państwa przyniesie wielkie korzyści społeczeństwu, gdyż realnie przesuwa w przemyśle ciężar kosztów własnych z elementów nieprodukcyjnych, tj. z różnych rad nadzorczych, karteli i trustów w kierunku produkcyjnym na lepsze wyposażenie w kapitały zakładów przemysłowych i daje przede wszystkim większe korzyści człowiekowi pracy.

Dla dokonania inwestycji związanych z odbudową wybrzeża i portu szczecińskiego — Szczecin otrzyma doraźną pomoc finansową. Jakkolwiek Delegatura Rządu dla spraw wybrzeża nie jest instytucją finansową, jednakże — powiedział inż. Kwiatkowski — mam polecenie Pre-

zydenta Państwa, Premiera i Min. Skarbu, by udzielać doraźnej pomocy finansowej organizującym się jednostkom gospodarczym na wybrzeżu, jeżeli uznają taką pomoc za pilną

nieodzowną. Na mocy tej decyzji rządu będą uruchomione pewne środki doraźne na cele inwestycyjne i skierowane na teren szczeciński.

Rząd czyni starania, by port stał

Zastrzelenie oficera sowieckiego w Norymberdze Sprawa napadu na Związek Radziecki przedmiotem obrad procesu

NORYMBERGA (FA). Rozpoczął się czwarty tydzień procesu norymberskiego. Na ławie oskarżonych zasiadł również Kaltenbrunner, który, jak wiadomo, dostał krwotoku mózgu i przed rozpoczęciem procesu ostawiony został do szpitala. W niedzielę Kaltenbrunner odbył już pierwszy spacer na podwórzu więziennym.

Otwierając rozprawę, przewodniczący Trybunału Lawrence, powiadomił obrońców, że po zamknięciu postępowania dowodowego obrońcy zostaną dopuszczeni do głosu, przy czym jednak każdy z obrońców będzie mógł wygłosić tylko jedno przemówienie.

Z kolei oskarżyciel amerykański przedłożył Trybunałowi dowody związane ze spiskiem przeciw Związkowi

Radzieckiemu. M. in. odczytano tajny rozkaz Hitlera do niemieckiego sztabu generalnego z wiosny 1940. Hitler w rozkazie tym dał wyraz swemu postanowieniu zgniecenia Związku Radzieckiego jeszcze przed ostatecznym rozprawieniem się z Anglią. Oskarżyciel amerykański określił napad niemiecki na Związek Radziecki jako jedną z najbardziej zimną krwią popełnioną zbrodnię wojenną.

W środę odczytany zostanie przed Trybunałem materiał dowodowy dotyczący deportacji cudzoziemców na roboty przymusowe.

NORYMBERGA (FA). Na ulicach Norymbergi zastrzelony został jeden z wyższych oficerów radzieckich. Policja sojusznicza wszczęła energiczne śledztwo.

W dalszym ciągu swojego przemówienia inż. Kwiatkowski zwrócił uwagę na możliwości rozwojowe Szczecina, mówiąc: „Jeżeli Odra będzie uporządkowana i będzie miała tabor, a w porcie dokonane zostaną inwestycje w postaci nowoczesnego sprzętu, to Szczecin będzie żył i rozwijał się lepiej niż w granicach dawnego państwa niemieckiego. Będzie on powiązany przez Odrę z takim zapleczem, które dla Gdańska trzeba by dopiero stworzyć przez regulację Wisły i budowę nowych kanałów.

„Wiara moja w naród — zakończył inż. Kwiatkowski — doznała pewnego wzmocnienia na terenie Szczecina i Pomorza Zachodniego. Spotkałem tu cały szereg ludzi czynu i pracy. Mogę zaryzykować twierdzenie, że jeżeli by Was tutaj spryskięło się 100 ludzi, że Szczecin będzie miastem polskim, to wierzę, że nie ma takiej siły, która by uniemożliwiła im dokonać tego dzieła”.

Reforma rolna w Japonii

LONDYN (dr). Mac Arthur zażądał rząd japoński do przygotowania projektu zniesienia feudalnego systemu posiadłości ziemskich i zwolnienia z nadmiernych podatków dzierżawców roli. Ustawa ta będzie miała bardzo doniosłe znaczenie dla Japonii, gdyż połowa Japończyków pracuje na roli.

UNRRA w Austrii dopiero na wiosnę

WIEDEN (dr). W Wiedniu odbyła się rejestracja sił roboczych, która umożliwi odpowiedni przydział kart żywnościowych. Z rejestracji wynika, że w Wiedniu jest 550.000 sił roboczych, z tego 318.000 pracujących, 149.000 bezrobotnych, a 83.000 określonych jako „niezależne

sily pracownicze”.

Dostawy UNRRA dla Austrii nie będą miały miejsca przed wiosną, Austria pociesza się jednakże, że pomimo tego sytuacja aprowizacyjna polepszy się, gdyż do tego czasu ubędzie deportowanych, którzy znajdują się dotychczas na terenie Austrii.

Moskwa w oczekiwaniu wysokich gości

Bomba atomowa, sprawy perskie i Dardanele na porządku obrad



KOM. MOŁOTOW

gospodarz konferencji moskiewskiej

MOSKWA (FA). Specjalny dom gościnny rządu sowieckiego w Moskwie przygotowuje się na przyjęcie ministrów Bevina i Byrnesa. Fachowcy zakładają specjalne kable, aby ministrowie Anglii i Stanów Zjedn. każdej chwili mogli się komunikować ze stolicami swoich krajów. W pokoju konferencyjnym zawieszono obraz przedstawiający fragment z podpisania układu angielsko-sowie-

ckiego przez min. Edena i Mołotowa.

Według oficjalnych komunikatów rozmowy moskiewskie będą dotyczyły sprawy kontroli nad energią atomową, sytuacji w Persji oraz zagadnienia Dardanelów. Jakikolwiek sprawy związane z interesami Francji nie będą poruszane.

Nieustępliwość Francji

PARYŻ (dr). Gen. de Gaulle wygłosił radiowe przemówienie, w którym omówi prawdopodobnie politykę Francji w stosunku do Niemiec, w szczególności sprawę oderwania lewego brzegu Renu od Niemiec i umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry.

Francuski min. spr. zagr. Bidault w wygłoszonym przemówieniu bronił się przeciwko zarzutowi, by wytrwałoby obstawanie przy żądaniach francuskich w sprawie Nadrenii i Zagłębia Ruhry porównać z „targiem o krowę”. „Francja ma największe doświadczenie w sprawach agresywności Niemiec, a sojusznicy dobrze by uczynili, gdyby szli za radą Francuzów, a nie dali się zwieść niemieckim manewrom.

MOSKWA (PAP-dr). Konferencja trzech ministrów spraw zagranicznych jest głównym tematem pism europejskich i amerykańskich. Piśma stwierdzają, że wiadomość o konferencji wywołała zadowolenie opinii świata, podkreślając, że konferencja jest dowodem wysiłków sojuszników do utrwalenia pokoju.



DE GAULLE

Ustawodawstwo społeczne a praktyka

Ważną i podstawową rzeczą dla Państwa i życia zbiorowego jest dobre ustawodawstwo społeczne. Ale nie mniej jest rzeczą ważną honorowanie i stosowanie w życiu ustawodawstwa.

Najlepsze ustawy stają się martwe, jeżeli z różnych względów, najczęściej z doraźnych zysków nie są ustawy honorowane, omijane, albo obchodzone, a więc w praktyce przestają obowiązywać.

My Polacy szczególnie mamy skłonności do omijania ustawodawstwa. Nawet utarło się powiedzonko, że dlatego ustawy się wydają, aby je obchodzić. Można to usprawiedliwić wiekową naszą niewolą, podczas której zaborycy wydawali dla nas ustawy, aby has różnymi sposobami gnębić i niszczyć, a więc często było nakazem patriotycznym, aby ustawy zaborców obchodzić. Ale to weszło w nałóg i teraz najlepsze nasze ustawodawstwo i pożyteczne dla życia zbiorowego zarządzenia są obchodzone.

Polskie ustawodawstwo społeczne, dotyczące ochrony pracy i zdrowia pracowników, jak na nasze stosunki, jest dość szeroko rozwinięte i daleko posunięte naprzód.

Ustawodawstwo to obowiązuje i nadal. Jedynie tylko zdaje się jedna ustawa o Radach Zakładowych została ujednostajniona, rozszerzona i dekretowana przez rząd obecny.

Wszystkie inne ustawy, jak dotąd, pozostały bez zmiany.

Pomijając obecne nasze wyjątkowe stosunki i warunki jeszcze nieunormowane i nieustalone, gdzie mogą i często muszą być pewne odchylenia od obowiązujących ustaw — przypominamy sobie jak to często dawniej łamane i obchodzone było nasze społeczne ustawodawstwo. Nie tylko łamane one było przez pracodawców, ale i przez samych pracowników, najwięcej zainteresowanych w wyzyskiwaniu, ustaw i przepisów chroniących pracę i zdrowie pracownika.

Weźmy np. ustawę o 8 godzinnym dniu pracy. Jak często ustawa ta była łamana przez samych robotników, godzących się dobrowolnie na przedłużenie pracy. Chodziło tu robotnikom o doraźny zysk, aby powiększyć swe zarobki, oczywiście zawsze niedostateczne. Ale to łakomstwo o powiększenie zarobku zawsze groziło będzie, nawet przy możliwie zwiększonych zarobkach, bo chęć zysku jest nieograniczona.

Tak samo ustawa o umowach zbiorowych była często przez robotników przez uzyskanie większych warunków umownych zaniebywana. Po pewnym czasie przy nacisku pracodawcy zaniebywano warunki umowne, oczywiście na szkodę pracowników.

Pracodawca zawsze miał wiele powodów do obniżenia płac, wreszcie groził zmniejszeniem dni czy godzin pracy, aby tylko wymusić od robotników dobrowolną zgodę na obniżkę.

Warunki umowne obowiązywały na papierze, a w rzeczywistości były obniżone. Robotnikom w tym wypadku obchodziło o utrzymanie

się w pracy, a nie narażanie się pracodawcy.

Wytwarzał się często niedorzeczny stan rzeczy, bo przy jakiejś okazji robotnicy upomnieli się o warunki umowne i musieli ważywać czyli strajkować o powiększenie płacy, która przecież obowiązywała już podług ostatniej umowy.

Ustawa zaś o urlopiach pracowniczych była już jakby legalnie tamana. Niestety, większość robotników, nie dbając o poratowanie swego zdrowia przez urlop wypoczynkowy, sprzedawała pracodawcom swe urlopy, biorąc za niewykorzystanie urlopu pieniądze. A zawsze tłumaczono to ciężkimi warunkami materialnymi. Pewnie, warunki materialne nie były rozkoszne. Ale w tym wypadku większą rolę odgrywała chęć zysku doraźnego, no i małe uświadomienie mas pracujących, niż ciężkie warunki życiowe.

Pracodawcy zaś z zasady, jak się tylko dało, pod różnymi pozorami łamali i obchodzili ustawodawstwo pracy. Uważali, że istniejące ustawodawstwo społeczne, obowiązujące w Polsce, jest przyczyną wszelkich niedomagań polskiego życia gospodarczego. Często nawet uzasadniali swe nieprzychylnie stanowisko względem obowiązującego ustawodawstwa, stanowiskiem robotników, którzy ulby dobrowolnie nie wykorzystywali ustaw i przepisów, co do ochrony pracy i zdrowia pracowników.

Znane były wyczyny słynnego „Lewiatana” tj. związku wielkiego przemysłu, handlu i rolnictwa w Polsce. „Lewiatan” nie tylko działał na szkodę świata pracy, ale również przez różne kombinacje wielkokapitalistyczne w kraju i za granicą działał na szkodę naszego rodzimego przemysłu i jego rozwoju, a tym samym na szkodę Polski. Jak często wielki przemysł szantażował uległy sobie rząd do różnych ustępstw, co się boleśnie odbijało na życiu gospodarczym, no i życiu szerokich mas pracowniczych.

Między innymi znany jest fakt, że przemysłowcy winni byli Ubezpieczalniom Społecznym wiele set milionów złotych, należnych od nich składek, nawet składek ściągniętych przez przemysłowców od pracowników. I nie było siły, aby te olbrzymie należności od przemysłowców ściągnąć. Oczywiście odbiło się to na zdrowiu ubezpieczonych, bo Ubezpieczalnie, zwłaszcza przy rządach komisarycznych, mając przez to znacznie zmniejszony budżet, nie mogły dawać chorym należytej opieki. Otóż widzimy, że ustawodawstwo społeczne choć dość postępowe w Polsce było jednak tak z jednej, jak i z drugiej strony lekceważone, łamane i jak się to mówi obchodzone.

Obecnie stosunki zasadniczo się zmieniły. Wielki kapitalizm upadł. Rządy mamy demokratyczne i dążenia w życiu mamy demokratyczne. Niestety, tylko człowiek nie zmienił się jeszcze na tyle, aby pojął ducha i dążenia demokratyczne. A od człowieka dużo zależy. I dla tego też nie idealizujemy zbytnio obecnych stosunków. Szesćdziesiątka blisko okupacja niemiecka ludzi strasznie demoralizowała. Niemcy demoralizowali nasze społeczeństwo, rozmyślnie stwarzając ku temu podatne warunki i stosunki. To demoralizowanie pozostało w społeczeństwie. Istnieje ono również w masach pracowniczych. Mówią o tym otwarcie nasi ministrowie z premierem na czele, mówią o tym fakty. Często czytamy w pismach o strasznych nadużyciach w różnych instytucjach, w zakładach pracy, w spółdzielniach, w Samo-pomocy Chłopskiej i wszędzie tam, gdzie chodzi o pieniądze.

Liczne aresztowania nawet mężów zaufania w różnych instytucjach świadczą, że ludzie gotowi są nie tylko na łamanie i obchodzenie ustaw i przepisów, ale i na „lewiatania” szkodzenie Państwu i społeczeństwu.

W zakładach pracy rozpowszechnia się lekkomyślne traktowanie powierzonych zarządcom i radcom zalogowym odpowiadających stanowisk.

Za rozstrzelanie 48 żołnierzy sojusznicych

LONDYN (dr). W Aurichu rozpoczął się proces przeciwko SS-Sturmführerowi Kurtowi Meyer, oskarżonemu o rozstrzelanie 48 żołnierzy armii sojusznicych, która wylądowała na froncie inwazyjnym we Francji. Oskarżony był dowódcą 12-tej SS-dywizji. Meyer próbował popełnić samobójstwo, które zostało odkryte w chwili zerwania mu z munduru dystynkcji, pod którymi miał zaszytą połówkę żyłki. Proces ten jest pierwszym procesem, w którym oficer sztabu niemieckiego odpowiadać będzie za zbrodnie, dokonane przez podwładnych mu żołnierzy.

Ku czci Wincentego Witosa

KATOWICE (PAP-dr). W Katowicach odbyła się uroczystość poświęcona pamięci Wincentego Witosa, na której przemawiał dr Kiernik, kreśląc sylwetkę Witosa i jego politykę w okresie powojennym. Wincenty Witos stał zawsze na tym stanowisku, że Niemcy są największym wrogiem Polski i dlatego opowiadał się za wspólnotą narodów słowiańskich.

Dlaczego okupanci uczyli się po polsku?

Niemcy wyrażający stale publicznie swą pogardę dla języka i kultury polskiej i tępiący zawzięcie wszelkie ślady polskości, jednakże zaczęli z biegiem czasu rozumieć konieczność opanowania języka polskiego i od końca 1943 r. urządzali nawet systematyczne kursy języka polskiego dla urzędników niemieckich.

W jakim celu to robili, ponca poufny okólnik wielkorządcy Wielkopolski, osławionego Greisera z 23 lutego 1943 r., podający zasadnicze wytyczne w sprawie używania języka polskiego.

W okólniku tym Greiser zaznacza, że nie należy Polakom zakazywać rozmawiania ze sobą po polsku, ale należy wymagać, żeby każdy Polak nauczył się na tyle po niemiecku, żeby go Niemiec mógł rozumieć. W szkołach należy jednak dzieci polskie uczyć jedynie poszczególnych słówek niemieckich, nie wolno zaś uczyć ich poprawnego gramatycznie wyśławiania się w języku niemieckim. Do Polaków nie wolno odzywać się Niemcom po polsku, a jeżeli jakiś Polak nie umie po niemiecku, powinien wystarać się o tłumacza. Greiser zapowiada dalej, że po wojnie będzie wymagał od urzędników stykających się często z Polakami, a więc od komisarzy, landratów, żandarmów, aby nauczyli się po polsku, nie aby rozmawiać z Polakami w tym języku, lecz aby zrozumieć ich i zapewnić Niemcom i pod względem znajomości języków stanowisko panów.

Tak samo wymagać będzie znajomości języka polskiego od kierowników przedsiębiorstw, mających dużo do czynienia z Polakami. Zdaniem Greisera niemiecki „chłop, który nie umie kłać po polsku, nigdy nie wydobędzie ze swego parobka polskiego maksimum wysiłku”. Zabawny jest ostatni punkt okólnika, w którym Greiser zarządza, że „z całym naciskiem przy użyciu wszelkich środków stojących do dyspozycji należy zmuszać wszystkich Niemców, i to również przynależnych do 3 i 4 grupy listy niemieckiej, aby w stosunkach wzajemnych używali jedynie języka niemieckiego”.

Do okólnika dołączone było pytanie, kto z pracowników danego urzędu władza plynnie językiem polskim, kto pragnąłby wziąć udział w kursie języka polskiego i kto mógłby nim ewentualnie kierować.

W rezultacie powstały w Poznaniu w 1944 r. dwa kursy języka polskiego.

Bez obliczenia i wejrzenia w przyszłość zakładu pracy prowadzi się rozrzną gospodarkę, pozwała się na wyznaczanie sobie zbyt wysokich wynagrodzeń, urządzania okolicznościowych i kosztownych uroczystości, bankietów, zabaw przy otwarciu świetlic, poświęceniu sztandarów, a nawet przyjęciu z okazji imienin kierowników itp.

Wszystko to w końcu skrupi się na zakładzie pracy i robotnikach, a co gorsze w sumie na całym naszym życiu gospodarczym. Istniejące i obowiązujące ustawodawstwo pracy należy w miarę

Dar czeski dla UNRRA

LONDYN (dr). Rząd Czechosłowacji ofiarował UNRRA 2.000 ton cukru. W związku z tym nac. dyr. UNRRA Lehmann, wyraził podziękowanie i uznanie dla rządu czeskosłowackiego, który, choć sam w potrzebie, pamięta jednak o innych.

Delegacja dla układów handlowych

WARSZAWA (PAP-dr). Polska delegacja handlowa wyjechała na okres 3 tygodni do Bukaresztu, Budapesztu i Wiednia. W Rumunii i na Węgrzech zawarty zostanie kontrakt

w ramach handlowej umowy, zawartej w Warszawie, podróż do Wiednia będzie miała na celu zawarcie układu handlowego z Austrią.

43 tys. kandydatów nie przyjęto na wyższe uczelnie

BYTOM. Na Ogólnopolskim Zjeździe Delegatów ZNP min. Oświaty Czesław Wycech, podał nast. cyfry dotyczące stanu szkolnictwa w Polsce. Czynnych szkół wyższych jest obecnie w Polsce 23 (82 wyd.), w których wykłada 1.461 profesorów. Na zgłoszonych 90 tys. kandydatów przyjęto 47 tys. Szkół średnich mamy 752 (100 gimn. wiejskich) z 10.500 nauczycielami i 212 tys. młodzieży. Szkół powszechnych jest 19 tys., w których uczy 61 tys. nauczy-

cieli. Dzieci uczęszcza 3 mil. Przed-szkoli jest u nas 2 tys. z 2.700 nauczycielami i 120 tys. dzieci.

Masowy grób na polach igielskich

CHOJNICE (PAP-G). Komitet uczczenia ofiar zbrodni hitlerowskich kończy pracę nad ekshumacją zwłok z masowego grobu na tzw. polach igielskich czyli „polach śmierci”. Dotychczas spośród straszliwie zmasakrowanych zwłok rozpoznano 26 osób z Chojnic, Czerska i Starogardu. Manifestacyjny pogrzeb odbył się 8 bm.

go, prowadzone przez pracowników Muzeum Prehistorycznego: Maksa Kramuschkego i Adele Sommerfeld i nazwane szumnie: szkołą zarządu miejskiego i kasy oszczędności. W braku podręczników posługiwano się hektografowanymi kartkami, przygotowywanymi na każdą lekcję osobno, uzupełnianymi często obrazkami. Na każdy z dwu kursów zgłosiło się po 25 urzędników, pracujących w różnych urzędach poznańskich, ale tylko niewielu z nich wytrwało w nauce do końca. Z osób zgłoszonych na kurs B, z którego mamy dokładne dane, 4 w ogóle nie brały udziału w lekcjach, 6 odpadło po jednej lub dwóch lekcjach, kilka innych zniechęciło się w połowie kursu, inne przychodziły nieregularnie, a zaledwie trzech uczestników nie opuściło ani jednej lekcji. Fakty te jakoś nie bardzo zgadzają się z tyle sławioną pilnością i wytrwałością niemiecką. Posiadamy też próbki tłumaczeń z je-

zyka niemieckiego wykonanych przez kursistów. Widzimy z nich, że niektórzy uczniowie czynili dobre postępy, inni jednak nie posiadali najwiedoczniej żadnych talentów językowych. Np. 56-letni Emil Wilborn „popełnił” po czteromiesięcznej nauce takie przekłady: „Sługi królów jęca i pija dobre, nogie koni są długie, dziecko matki jadę do berlina, liesba miesiąc wynosi dwanaście, drzewy ogrodu są zielony” itd.

Kurs A przetrwał do maja 1944, kurs B do czerwca tegoż roku. Wido-cznie letnia ofensywa armii sowieckiej sparaliżowała do reszty zapal do nauki i kurs został zawieszony. W każdym razie fakt, że Niemcy przy znanym swym stosunku do Polaków uznali za potrzebne uczenie się po polsku, ma swoją wymowę i stanowi ciekawy przyczynek do rozstrzygnięcia wciąż jeszcze aktualnej u nas kwestii, czy należy nam uczyć się języka niemieckiego.

J. Kostrzewski.

Świat w kilku wierszach

W Związku Radzieckim odbywają się gorączkowe przygotowania do wyborów na odcinku życia politycznego i społecznego.

Reuter donosi o aresztowaniu b. premiera albańskiego, który będzie odpowiadał za przestępstwa wojenne, dokonane w czasie okupacji.

Koszt utrzymania armii amerykańskiej w Japonii wynosi 2.300.000 dol. dziennie, które oczywiście ponosi Japonia.

Nowy typ dwumotorowego samolotu, zaopatrzony w śmigła z tyłu podwozia, przybył do Waszyngtonu, odbywając lot 6.000 km w 5 godzinach 18 minutach.

Rozegrany w Sofii mecz piłki nożnej między drużyną radziecką a bułgarską zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej w stosunku 6:3.

W Persji utworzono specjalną radę dla kierowania państwem w obecnej dobie kryzysu. Komisja ta składa się z 4 osób, w tym 4 byłych premierów.

W Londynie rozpoczęła się rewizja procesu przeciwko byłemu komentatorowi angielskiemu w radiu niemieckim, Williamowi Joyce, który występował pod pseudonimem lorda Haw-Haw i został za zdradę stanu na śmierć skazany.

Zastępca szefa tymczasowej misji UNRRA w Polsce wyjechał do Waszyngtonu

O zerwanie stosunków z gen. Franco

LONDYN (FA) 120 członków parlamentu angielskiego wypowiedziało się za natychmiastowym zerwaniem stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z hiszpańskim rządem gen. Franco.

Depesza artystów i plastyków

WARSZAWA (PAP-G). Prez. Kraj. Rady Narod. Bierut otrzymał następującą depeszę i rezolucję: Komitet rady art. wykonawczej polskich artystów-plastyków, rozpoczynając swą działalność w dniu 13 listopada przesyła ob. Bierutowi wyrazy czci, zapewniając, że będzie służyć z wszystkich sił kulturze kraju i pracować nad rozkwitem jego sztuki.

Szybki wyładunek zwiększa obrót wagonów

Wobec dotkliwego braku wagonów towarowych, a równocześnie dużego zapotrzebowania wagonów pod przewozy kolejowe, mające olbrzymie znaczenie gospodarce dla odbudowującego się Państwa, zachodzi konieczność dolożenia wszelkich starań, aby doprowadzić do minimum nieproduktywne przestoje wagonów przy naładunku i wyładunku i umożliwić przez to szybszy obrót tymi wagonami.

W związku z powyższym wydany został szereg zarządzeń, według wytycznych Delegata Nadzwyczajnej Komisji Rządowej Dla Spraw Transportu. Uzyskanie wyników wdrożonej akcji, uzależnione jest w dużej mierze od samych pasażerów. Zarządzenie ustala godzinny służbowe dla naładunku i wyładunku wagonów przez całą dobę bez przerwy. Termin wolny od postojowego wynosi 6 godzin, licząc od chwili postawienia wagonu. Bocznicie obsługiwane będą 3 razy na dobę. Wszystkie wagony, z wyjątkiem przesyłek wojskowych, które w przeciągu najbliższych 24 godzin od chwili przygotowania ich do odbioru, względnie postawienia pod naładunek, nie będą wyładowane przez odbiorcę, lub całkowicie załadowane przez nadawcę, zostaną na odpowie-

Nowe zamieszki w Argentynie

BUENOS AIRES (PAP-dr). Ludność Buenos Aires demonstrowała przeciwko wysuwaniu kandydatury Farrela na prezydenta Argentyny. Wśród zamieszek doszło do strzelaniny, podczas której 4 osoby zabito i dużo osób poraniono.

Proces przeciwko przestępcom fińskim

HELSINKI (dr). W Helsinkach rozpoczął się proces przeciwko przestępcom wojennym, który w listopadzie został odroczonej celem umożliwienia oskarżonym obrony. Znajduje się wśród nich b. min. Ryti, poza tym min. skarbu i min. spraw zagr.

Kongres węgierskich związków zawodowych

MOSKWA (PAP-G). Agencja TASS donosi, że w Budapeszcie odbył się kongres węgierskich związków zawodowych. Premier węgierski wezwał wszystkich robotników, chłopów i postępową inteligencję do wzięcia najbardziej aktywnego udziału w odbudowie kraju. Wicepremier podkreślił ważność związków zawodowych, domagając się: upaństwowienia kopalń i przemysłu, ścisłej kontroli rządowej nad bankami, przejęcia młynów przez spółdzielnię, reformy waluty celem uniknięcia inflacji, oczyszczenia Węgier z elementów reakcyjnych. W obradach wzięli udział również delegaci austriaccy.

Szwedzkie wagony dla Polski

WARSZAWA (PAP-dr). Do naszych portów przybędą wkrótce statki szwedzkie z 32 wagonami kolejowymi, pożyczonymi Polsce przez Szwecję celem przewiezienia węgla do Szwecji.

Wypadek samochodowy gen. Pattona

LONDYN (dr). Reuter donosi o ciężkim wypadku samochodowym, jakim uległ pod Mannheimem gen. Patton, zast. głównodowod. amerykańskimi wojskami okupacyjnymi w Niemczech. Pattona przewieziono do szpitala.

Proces faszysty wiojskiego

RZYM (PAP-G). Były senator i szef sztabu wojsk faszyst. Francesco Baco stanął przed sądem, oskarżony o branie udziału w organizacji pochodu na Rzym w 1922 roku.

Dla żołnierzy polskich zagranicą

WARSZAWA (PAP-dr). Pod egidą zarządu głównego Tow. Przyjaciół Żołnierzy pod hasłem „Gwiazdka dla żołnierzy i ich rodzin” przygotowuje się paczki gwiazdkowe dla żołnierzy z Polski zagranicą. Do pracy nad pakowaniem paczek przystąpiło 400 harcerek. Paczki zagranicę będą symboliczne. Zawartością ich będzie opłatek, wiązka siana, gałąź świerku i list z kraju.

możności wykorzystywać, lecz nie wolno rozszerzać go, jak się komu podoba dla chwilowych korzyści i schlebaniu otoczeniu.

Jeden drugiemu powinien patrzeć na ręce. Nie ma dzisiaj innej rady. Rzeczy należy nazywać po imieniu, jak na to zasługują. Łatwa jest bowiem droga do kompromitacji i krachu zakładu pracy. A potem...?

Oby nie powiedziano kiedyś o nas słowami poety: „Miałeś chamie złoty róg, miałeś chamie czapkę z piór... Ostał ci się jeno sznur...”.

Jan Włast

Kalendarzyk

Wtorek, 11 grudnia
Katolicki: Damazego
Słowiański: Wojmiera
Historyczny: 1605 r. Zaślubiny Zygmunta III z arcyks. Konstancją.
1618 r. Rozejm Polski z Moskwą w Dywilynii.

**KRONIKA
BYDGOSKA**

— Cech kapelusznicy. Zebranie wszystkich członków w środę 12. bm. o 15 w Izbie Rzemieślniczej.
— Kalendarz PCK okręgu pomorskiego, który miał się ukazać w ciągu bieżącego miesiąca, z powodu nieprzewidywanych trudności w komunikacji i tym samym opóźnionej dostawy papieru, ukazuje się po 20-tym stycznia 1946. (—) Lucjan Kowalewski kpt.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI
Wtorek: Dowód Osobisty, Środa: Lekkożylna Siostra, Czwartek: Lekkożylna siostra.

We wtorek w Teatrze Polskim, zamiast programem przewidzianej komedii w 3 aktach Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej pt. „Dowód osobisty” odegrana zostanie komedia w 3 aktach 4 odsłonach Wł. Perzyskiego pt. „Lekkożylna Siostra”.

Pomorzanie: Nr 217, Wolność: Lenin w październiku, Polonia: Sygnaly, Orzeł: Nowe przygody Tarzana, Bałtyk: Odrodzenie Stalingradu.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:
Komenda Miasta M. O. 23-47, Pogotowie Ratunkowe 15-53, Straż pożarna 11-11.

DYŻURY APTEK
Centralna, Aleje 1 Maja 27, Pod Złotym Orłem, Stary Rynek 1.

Czytelnicy mają głos

Ratujmy nasze dzieci

Od p. dr. Anny Żebrowskiej w Bydgoszczy otrzymaliśmy list, w którym autorka nawiązuje do smutnych faktów uprzywilejowania przez pewne czynniki na terenie zagranicznym, a nawet w Polsce dzieci niemieckich.

„Nasze polskie dzieci, czestokroć dzieci bohaterów lub męczenników, pomordowanych przez ojców niemieckich dzieci, wymierają z głodu.

Ja, jako lekarz-pediatra Ubezp. Spół. m. Bydgoszczy, mam bardzo obfity materiał obserwacyjny w tym kierunku. Latem była ogromna śmiertelność dzieci w Bydgoszczy nie z braku opieki lekarskiej, tylko z braku odpowiedniego i dostatecznego odżywienia. Nie będzie przesadą, jeżeli powiem, że 80% dzieci zmarło wskutek niedostatecznego pożywienia — czyli głodu.

A co idzie w ślad za głodem! Gruźlica. Społeczeństwo, a prawdopodobnie i władze nie uświadamiają sobie, jaki procent jest dzieci chorych na gruźlicę!

Lekarz w obecnej sytuacji jest niebezpiecznym stworzeniem. Bo przecie lekarzowi wiadomo, że nie ma leczenia gruźlicy — bez dostatecznego i odpowiedniego odżywiania, ciepłego ubrania, obuwia bez dziur, ogrzanego mieszkania.

Przed kilku dniami — była u mnie matka, która ma troje dzieci od 3 do 8 lat — wszystkie chore na gruźlicę. I wszystkim wyłażą palce z butów. Żaden szwec nie podejmuje się ich zreperować. A odżywianie tych dzieci? Ojciec pracuje w PKP — zarabia 820 zł...

Karygodna obojętność w naszym narodzie w stosunku do najżywniejszej kwestii naszego potomstwa! „Dzieci — przyszłość narodu” — tylko w słowach, a w czynach lekceważenie tak okrutne, że nie raz myślę, czy nie kierują tym jakieś wybitnie szkodliwe siły, skazujące na wymarcie jak największą ilość naszych „milusińskich”. Woźniac chociażby podział kartek na kategorie: Ojciec ma I kat., reszta rodziny — tzw. „rodzinnę” — t. zn., że nie ma nic, nawet tych paru deka cukru, które od czasu do czasu „kapną” pracującym. Ratujmy nasze dzieci!

Z poważaniem
DR MED. ANNA ŻEBROWSKA.

Naczelnny dyr. Polskiego Radia na tematy radiofonii
W Polsce posiadamy 120 000 radioodbiorników

Jest to zaledwie 10 procent przedwojennego stanu posiadania

BYDGOSZCZ (a). W gmachu Dyrekcji Okręg. Pom. Polskiego Radia, odbyło się zebranie SKRP, któremu przewodniczył prezes wicewojewoda Winca, a zaszczylił je swoją obecnością nac. dyr. PR vice-minister Wilhelm Billig.

Zebranie zagał Dyr. Kamiński, który pokrótce zobrazował charakter społeczny i ogólnopolski radiofonizacji Pomorza. Wicewojewoda Winca podkreślił zaniedbanie na polu radiofonizacji. Jak i wszędzie tak i tu kośćcem instytucji do kwestia finansowa. SKRP proponuje ją rozwiązać przez stałe opodatkowanie wszystkich firm, fabryk i zrzeszeń na Pomorzu oraz doraźne kwesty uliczne. Na koniec wicewojewoda podkreślił konieczność odbudowy stacji Toruńskiej, z tego względu, że moc radiostacji w Bydgoszczy nie pozwala na objęcie w jej zasięgu powiatów kresowych, które wobec niedocierania prasy są zdane całkowicie na siebie, co jest niedopuszczalne tak pod względem społecznym jak i państwowym.

Najciekawszym szczegółem zebrania była godzina przeszło wypowiedź min. Billiga. Nacz. dyr. PR nakreślił dwie sprawy w skali ogólnopolskiej:

radiostacji kresowych i radiofonizacji przewodowej.

Charakteryzując sytuację ogólną, minister Billig stwierdził, że najbardziej zdevastowanym odcinkiem radiofonii były stacje nadawczo-odbiorcze. Nie ocalała ani jedna radiostacja. Na samym początku swej pracy PR postawiło się wypożyczoną ze Zw. Sowieckiego 10 kw. radiostacją połową t. zw. „Pszczółka”. Po 8-u miesiącach wytężonej pracy kolejno uruchomiono: Raszyn, Kraków (1 kw), Katowice (2 kw), Poznań (1 kw), Bydgoszcz (1 kw), Gdańsk 1 1/2 kw, i Łódź (10 kw). Wkrótce uruchomiona zostanie radiostacja w Gliwicach (10 kw). Niestety w związku z interfe-

rencyą fali Sztutgartu z Raszynem PR mimo interwencji u sfer rządowych USA, będzie musiało przejść z dotychczasowej długości 522 m na długość 375 m, to jest zużytkować rezerwowaną falę. Prócz tego PR przystąpi do budowy stacji w Szczecinie i we Wrocławiu (dawnej Warszawy II). Poza tym przewiduje się w Poznaniu budowę stacji o dużym zasięgu 50 kw. W związku z tym, stwierdził min. Billig, nie przewiduje się zasadniczo na Pomorzu, w ramach odbudowy radiofonii, stacji o podobnym zasięgu. Jednak gdyby odbudowa radiostacji w Toruniu wyszła od SKRP, oraz gdyby część kosztów związanych z tą odbudową wzięło społeczeństwo pomorskie na siebie, Centrala PR musiałaby uwzględnić słuszne żądania Pomorza. W toku dyskusji, wicewojewoda Winca stwierdził konieczność odbudowy stacji w Toruniu ze względu na: kwestię zbliżenia repatrianta z elementem miejscowym, uwzględnienia postulatów szkolnictwa, kontaktu z krajami

skandynawskimi.

Mówiąc o radiofonizacji przewodowej kraju, min. Billig powiedział, że w wyniku nakreślonego planu, uruchomiono 100.000 głośników w Polsce. Wykonano zatem zaledwie w 30% plan. Do dnia dzisiejszego zarejestrowano 120.000 radioodbiorników. Już dzisiaj daje się odczuć nie przypływ lecz odpływ radioodbiorników. Perspektywy szerszych na produkcję odbiorników lampowych niema. Maksimum będzie można wyprodukować 2.000 odbiorników miesięcznie. Przed wojną zarejestrowanych było 1.200.000 odbiorników, a więc dzisiaj posiadamy zaledwie 10% tego stanu.

W listopadzie — cały kraj dokonał dużego skoku. Wzrosła ilość abonentów głośników, założono nowe linie stałe. Pod tym względem Pomorze stoi nie na ostatnim miejscu.

Min. Billig zdementował stanowczo plotki o ewentualnej konfiskacji radioaparatury. Przeciwnie — powiada SKRP dostanie ca 2.000 aparatów po cenach kosztu — 200 zł za sztukę.

Dlaczego miasto nie otrzymało na czas kartofli?

BYDGOSZCZ (w). Jak wykazują urzędowe zestawienia z okazji świądeń rzeczowych, w listopadzie wień plan dostaw ziemniaków wypełniła w 300%, co pozwoliło na całkowite uzupełnienie braków, powstałych w ub. miesiącach, a plan roczny przewidujący do 1 grudnia br. dostawę 60% całego wymiaru ziemniaków wykonano całkowicie. Rolnicy woj. poznańskiego oddali nawet 106% całorocznego wymiaru, a za tym o 21 tys. ton ziemniaków więcej, niż byli zobowiązani.

Rolnicy mimo licznych trudności, związanych z brakiem koni, maszyn i rąk do pracy wykopali ziemniaki na czas, odstawił na punkty zsypu, a ludność miast tych kartofli na czas nie otrzymała. Nie we wszystkich wypadkach jest to winą braku środków transportowych. Niejednokrotnie winę ponoszą organizacje, które

podjęły się akcji rozprowadzenia ziemniaków.

Rolnicy nagracowali się, a plon ich pracy marznie i gnije na punktach zsypu, ludność zaś miast została na zimę bez kartofli.

Aby ratować katastrofalną sytuację braku ziemniaków w miastach, wydano zezwolenie na wolny handel ziemniakami. Wydano zezwolenie — ale mocno spóźnione. Nadeszły mrozy i to mrozy silne. Kto może teraz przywieźć ziemniaki na wolny rynek?

Należy zbadać dokładnie sprawę dostawy ziemniaków do miast, i winnych, którzy spowodowali, że z takim trudem zebrane ziemniaki nie dotarły na czas do ludności miast, a marzną i gniją gdzieś na punktach — pociągając do odpowiedzialności.

W obecnej chwili nie stać nas na to, żeby marnowały się i tak już niskie zbiory okopowych.

Życia organizacji

NA WALNE ZEBRANIE PRZYBYŁO... 4 CZŁONKÓW

Odbyło się w Bydgoszczy zebranie Zw. Zaw. Pracowników Transportowych, na które miast spodziewanych 500 członków przybyło tylko 4 (wraz z zarządem 9 dziewięć osób). Po długim oczekiwaniu zagał zebranie prez. Modrzewski a następnie sekr. Nowakowski odczytał sprawozdanie ze zjazdu ZZ.

W dalszym ciągu poruszono szereg zagadnień związanych z przystąpieniem „wodniaków” do Zw. Transp. oraz sprawę kredytów na konserwację barek i przydziałów nafty, po czym wybrano nowy tymczasowy zarząd, gdyż dotychczasowy prezes opuścił Bydgoszcz. Do Zarządu weszli: prezes Nowakowski, sekr. Zakrzewski i inni. Delegaci do rady ZZ: Nowakowski i Rapicki. (b)

„OŻYWIONA” DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI OŚWIATOWEJ POW. BYDGOSKIEGO

Bydgoskie Starostwo Powiatowe zwołało na dzień 7 bm. konferencję pow. Komisji Oświatowej z udziałem delegatów Rady Pow., Insp. Szkolnego i Kuratorium. Przybyło 2 delegatów (1 z Rady Pow. i 1 z Insp.). Po godzinnym oczekiwaniu ref. ośw. Muszyński konferencję otworzył. Na podkreślenie zasługuje fakt, że konferencję tę zwoływano w listopadzie, osiągnając ten sam zdumiewająco liczny udział delegatów.

Sądymy, że te aż tak tłumne zebrania przyczynią się niewątpliwie do podniesienia oświaty w powiecie bydgoskim. (b)

AUTO-WOSZ
Akcesoria samochodow
motocyklow

Zakup Sprzedaż
Bydgoszcz, Jagiellońska 59, tel. 34-70

METALOWCY OBRADUJĄ

W Bydgoszczy odbyło się zebranie Rad Zakładowych Zw. Zaw. Metalowców. Na zebraniu poruszono m. in. ciężkie warunki aprowizacyjne i mieszkaniowe, brak ubuwia, ubrań itp. Podniesiono również sprawę bezpieczeństwa pracowników wracających nocą oraz obchody gwiazdkowe, co do których brak konkretnych oświadczeń ze strony czynników kompetentnych. (b)

GWIAZDKA I JASEŁKA ZMP „JEDNOŚĆ”

Na odbytym zebraniu ZMP „Jedność” pod przewodn. p. Jasińskiego omówiono szereg aktualnych spraw. Przew. w krótkich słowach podziękował Komitetowi i wicewoj. Felczakowi za szeroko idącą pomoc w urzędzeniu poprzedniego wieczorku zapoznawczego. Równocześnie postanowiono wznowić tradycję i 5. 1. 1946 r. urządzić gwiazdkę i jasełka, dla członków ZMP „Jedność”. W wolnych wnioskach stwierdzono konieczność współpracy z organizacją „Wici” i odnowienia niedzielnych schadzki podczas których odczytywane będą referaty. (zz)

Z notatnika reporterów

Nieuczciwy pomocnik. Mieszkaniec Warszawy, Sokolis Józef, wykorzystał zaufanie swego znajomego i wzięty do pomocy odwdziaczył się za mieszkanie i utrzymanie zabierając celem przywłaszczenia 14.000-zł za sprzedanego konia.
Sąd Okręgowy - Wyzd. Karny w Bydgoszczy skazał go na półtora roku więzienia i biorąc pod uwagę poprzednią niekaralność, stan rodzinny i prośby pokrzywdzonego, wykonanie kary zawiesił na cztery lata. (re)

W gazowni przy warsztatach kolejowej zapalił się basen z gazem. Pożar został ugaszony w krótkim czasie. (zz)

TORUŃ

TEATR ŚWIETLNE
Wolność: Pierwszy pocałunek, Bałtyk: Tyran.

DYŻURY APTEK
„Pod Orłem” (Rynek Staromiejski 4)
„Pod Łabędziem” (Kościuszki 19).

MŁODZIEŻ AKADEMICKA SPOD ZNAKU „JEDNOŚCI” PRZY PRACY

TORUŃ. Odbyło się tutaj zebranie sekcji informacyjno-prasowej przy ZMA „Jedność”. Kierownikiem sekcji został kol. Manthey, zastępcą kol. Hożakowski. Postanowiono przez ścisłą współpracę z IKP informować społeczeństwo o wszelkich przejawach życia akademickiego. (SM)

WIELKI DZIEŃ RZEMIOSŁA TORUŃSKIEGO

Rzemiosło Toruńskie obchodziło swoje święto zorganizowane przez Zarz. Pow. Zw. Cechów w Toruniu. Obecność na święcie zaszczylił przedstawiciel Rządu wicewoj. Felczak, Prezes MRN, prez. miasta Torunia, kurator Okr. Szk. Pom., prezes Godek, przedstawiciele partii, prasy i licznie przybyli sympatycy rzemiosła toruńskiego.

Uroczystości poprzedziła msza św. połączona z poświęceniem pięknego stylowego ołtarza ufundowanego przez rzemiosło toruńskie, w kościele św. Ducha. Po mszy św. związki i cechy rzemieślnicze z sztafardami przemaszzerowały przez miasto udając się do Teatru Ziemi Pomorskiej, gdzie odbyła się uroczysta akademii. Podczas akademii przemawiał wiceprezes Izby Rzemieśln. p. Antoni Osiniński. — przedst. Kur. Szk. oraz O. Superior Jędruski. Chór rzemieślniczy oraz toruński kwartet smyczkowy uzupełniły program.

Po akademii odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu Publ. Szkoły Zaw. Dokszt. Młodzież toruńska, która do niedawna walczyła z trudnościami lokalowymi, dzisiaj, dzięki staraniom sfer rzemieślniczych i zrozumieniu ważności posiadania własnego gmachu dla przyszłych rzemieślników przez Zarząd Miejski — korzysta z własnego gmachu. Podkreślić należy ofiarność rzemiosła toruńskiego, które pokryło koszty remontu szkoły w kwocie 80 tysięcy zł.

Równocześnie odbyło się wreczenie sztandaru szkolnego, który uratował przechwycił z narażeniem własnego życia woźny szkoły.

ZAPALKI PO CENACH URZĘDOWYCH

Miejscowy Oddział „Społem” Bydgoszcz (Gdańska 10, tel. 12-70) rozpoczyna nieograniczoną sprzedaż zapalek na wolny rynek po cenie urzędowej. Sprzedaż jest prowadzona dla wszystkich Spółdzielni i prywatnych placówek handlowych, posiadających legalne patenty na prowadzenie interesu. Akcję tą zapoczątkujemy walkę z nieuzasadnioną zwyczajną ceną odcinka wolnego handlu.

Po wprowadzeniu do sprzedaży na wolny rynek po cenach urzędowych zapalek i drożdży w najbliższych dniach przystąpi Oddział miejscowy do hurtowej sprzedaży soli białej po cenach urzędowych.

Ma radiowej fali

ROZGŁOSNIA POMORSKA
Środa, dnia 12 grudnia 1945 r.
6.56 Sygnal stacji. Hymn. 7.00 Transm. z Warsz. 8.00 Progr. na dz. bież. 8.05 Wiad. miejsc. 8.10 Konc. sol. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Muz. romant. 13.50 Skrz. posz. rodz. 14.00 Muz. romant. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kron. pom. 14.25 Przegl. prasy. 14.35 Kacik organ. polit. 14.45 Muz. operetk. 15.00 Kacik rzemieśln. pog. dyr. Barciszewskiego. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Aud. dla młodz. 17.50 Pog. z cyklu „Dbajmy o zdrowie”. 18.00 Transm. z Warsz. 18.20 Końc. ork. PR pod dyr. M. Relskiego. 19.00 Konc. rekl. z Bydg. 19.15 Transm. z Warsz. 21.00 Aud. dla radiopajęczarzy. 21.05 Konc. zyc. 21.35 Skrz. posz. rodz. 21.45 Transm. z Warsz. 22.00 Aud. klubu Lit.-Artyst. „O poezji kaszubskiej”. Opr. A. Bukowski. 22.15 Pog. sport. 22.25 Pog. w opr. B. Kubatka. 22.35 Muz. tan. 22.50 Wiad. ze świata. 23.00 Progr. na dz. nast. 7.00 Aud. Hymn.

Dnia 9 grudnia br. zmarł na udar serca zaprzany św. Sakramentami, ur. 26. V. 1878 r.

s. p. 506.

Ks. Alojzy Odrobina

Kapłan ze zgom. Ks. Ks. Misjonarzy, długoletni kapelan szpitala św. Floriana w Bydgoszczy

Ekspozycja z domu żałoby przy ul. św. Floriana nr 20, do kościoła parafialnego Ks. Ks. Misjonarzy, odbędzie się w środę dnia 12 grudnia o godz. 3 po południu. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w czwartek dnia 13 grudnia o godz. 9 rano, poczem odprowadzenie zwłok na cmentarz na Bielawkach Księża Misjonarza

Moulin Rouge

Poznań, ul. Kantaka 8/9
Restauracja — Dancing

Występy artystyczne

LOKAL OTWARTY CODZIENNIE do godziny 5-tej rano (425r)

Wieczne pióra

kupno, sprzedaż, naprawa

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 59

vis a vis Polskiego Radia (504)

Lekarz-dentysta
L. Przeniewska-Ossowska
wróciła i przyjmuje
BYDGOSZCZ, Świętojańska 2 m.7.
godz. 10-13 i 16-19.

CHCESZ sprzedać, wymienić, kupić

Aparat radiowy, fotograficzny, kinowy, pióro patelnowe, przybory fotograficzne, aparaty maszynowe do pisania naby praktyczny podarek wiadomości to tylko w firmie

JUPITER

Bydgoszcz, Stary Rynek 26
telefon 18-65 410

Prawda szczerą
Jak można żądać prosek Oetkera?
Dziś — nie do zastąpienia
Jest prosek

„Babka”
do pieczenia!

Oto jego walory:
Jest niezawodny i nie zmienia koloru!

POZNAŃ, Różana 12 411r

UWAGA Kalisz!

KSIĄŻKI POLSKIE

wszelkiego rodzaju oraz naukowe w językach obcych kupię.

Zgłoszenia dnia 11, 12 grudnia **KALISZ**, hotel Europa pokój 6. (415 r)

E. WEDEL

HURT DETAL
wyłączna sprzedaż

SOPOT, Rokossow kiego 39/41
(obok kinu Polonia) (426)

Kupuję

radiodbiorniki, lampy, przyrządy pomiarowe, książki radiotechniczne, radiosprzęt w każdej ilości

„RADIOEKSPERT”

Poznań, ul. Śniadeckich 1, I piętro róg Focha 412 r
minuty drogi od dworca Zachodniego

Dom Handlowy
„ZRZESZENIE”
Sp. z o. o.

Gdynia, 10 Lutego róg 3 Maja

POLECA:
na podarki świąteczne
WEŁNY, JEDWABIE
SWETRY, BIELIZNĘ
POŃCZOCHY
DROBNĄ GALANTERIE

HURT 406 DETAL

Fabryka Cukrów
R. ŚREDNICKI
ŁÓDŹ
Piotrkowska 218
Prowincja za zaliczeniem 14.

Przetargi

Urząd Wojewódzki Poznański — Wydział Komunikacyjny ogłasza następujące przetargi nieograniczone pisemne na wykonanie następujących robót mostowych:

- rozbiórka i usunięcie z koryta rzeki Odry zniszczonego żelaznego ustroju niosącego mostu drogowego w m. Krośnie długości około 164 m, rozbiórka i usunięcie z koryta rzeki zniszczonych części opór tegoż mostu oraz pobudowanie izbic drewnianych z materiałów, zakupionych przez Urząd Wojewódzki, przy położonym obok tymczasowym moście objazdowym;
- rozbiórka i usunięcie z koryta rzeki Odry zniszczonej części żelaznego ustroju niosącego mostu drogowego w Cigacicach (Odereck) powiatu świebodzińskiego, długości około 120 m, rozbiórka i usunięcie zniszczonych części opór tegoż mostu oraz pobudowanie izbic drewnianych z materiałów, zakupionych przez Urząd Wojewódzki, przy położonym obok tymczasowym moście objazdowym;
- rozbiórka na mniejsze części i usunięcie z koryta rzeki Warty zniszczonej części żelaznego ustroju niosącego mostu drogowego w m. Gorzowie długości 66 m, rozbiórka i usunięcie zniszczonych części betonowych, opór tegoż mostu oraz pobudowanie drewnianych izbic z materiałów zakupionych przez Urząd Wojewódzki, przy położonym obok tymczasowym moście objazdowym;
- rozbiórka i usunięcie z koryta rzeki Warty zniszczonego żelaznego ustroju niosącego mostu drogowego w m. Świerkocinie powiatu gorzowskiego długości 131 m, rozbiórka i usunięcie zniszczonych części opór tegoż mostu oraz pobudowanie drewnianych izbic z materiałów, zakupionych przez Urząd Wojewódzki, przy położonym obok tymczasowym moście objazdowym;
- rozbiórka i usunięcie z koryta rzeki Warty zniszczonych części żelaznego ustroju niosącego mostu drogowego w m. Skwierzynie, długości 54 m, rozbiórka i usunięcie zniszczonych części kamiennych opór tegoż mostu oraz pobudowanie drewnianych izbic z materiałów zakupionych przez Urząd Wojewódzki, przy położonym obok tymczasowym moście objazdowym;
- rozbiórka na części i usunięcie z koryta skanalizowanej rzeki Odry zniszczonego żelaznego ustroju niosącego mostu drogowego długości około 64 m, pod m. Skwierzyną w km 59 drogi państw. Skwierzyna—Kistrzyn oraz pobudowanie drewnianych izbic z materiałów, zakupionych przez Urząd Wojewódzki, przy położonym obok tymczasowym moście objazdowym.

Termin zakończenia budowy izbic ustala się na 28 lutego 1946 r., wszystkich zaś pozostałych robót na 31 marca 1945 r.

Oferty na powyższe roboty składać w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim — Plac Kolegiacki 17 pok. 325 w nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta przetargowa na wykonanie robót mostowych w Krośnie” dla robót pod „a”, „w Cigacicach” dla robót pod „b”, „w Gorzowie” dla robót pod „c”, „w Świerkocinie” dla robót pod „d”, „na rzecze Warcie w Skwierzynie” dla robót pod „e”, „na rz. Odrze pod Skwierzyną” dla robót pod „f”.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy. Przetargi odbędą się tamże w dniu 20 grudnia br. o godz. 10-tej na roboty pod „a”, w dniu 20 grudnia br. o godz. 10-tej na roboty pod „b”, w dniu 21 grudnia br. o godz. 10-tej na roboty pod „c”, w dniu 21 grudnia br. o godz. 10-tej na roboty pod „d”, w dniu 22 grudnia br. o godz. 10-tej na roboty pod „e” oraz w dniu 22 grudnia br. o godz. 12-tej na roboty pod „f”. Tam też mogą oferenci otrzymać potrzebne do przetargu druki oraz informacje.

Wydział Komunikacyjny zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, unieważnienia przetargu bez podania motywów i rozdzielenia robót między oferentów.

Na gwiazdkę nadszedł nowy transport

wełny maszynowej, swetrowej, pończoszniczej, trykoty ciepłej, swetry oraz wszelkie towary krótkie w wielkim wyborze

HURTOWNIA WEŁNY I TOWARÓW KRÓTKICH 502
R. WIŚNIEWSKI, Bydgoszcz, Krasińskiego 5, telefon 3458

Rękawiczki skórzane w wielkim wyborze, męskie, damskie, specjalne szoferskie, zimowe i letnie

HURT Biuro sprzedaży, ul. Ogrodowa 74 **DETAL**
Składy Bławatów:
ul. Piotrkowska nr 101, ul. Legionów nr 5
ul. Główna nr 7, ul. Gdańska nr 30 (382 r)

Powszechna Spółdzielnia Spożyców w Łodzi

Plaszcze damskie 512

oraz suknie, spódniczki i spodnie męskie poleca po przystępnych cenach

SKŁAD KONFEKCYJ Damskiej
LEON DUKAT, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 7, i wylotu ul. Dąbkiej

Na gwiazdkę...

HURTPOL Gdynia, Św. Jędrzejowska 39
Łódź, Piotrkowska nr. 22
Lublin, Lubartowska 8

POLECA SKLEPOM DETALICZNYM ARTYKUŁY KOLORIALNO-SPÓŻYWCZE, GALANTERYJNE, GOSPODARCZE
Ceny ściśle fabryczne (418 r)

Zawiadamiam Szan. Klientów, iż otrzymaliśmy przedstawicielstwo firmy

„Korona” Hurtownia Artykułów Fryzjersko-Kosmetycznych
Józef Paprawski, ul. Sienkiewicza nr 63, tel. 152-02

Radioodbiorniki głośniki i lampy różnych typów stale kupuje, a najlepiej płaci

BYDGOSKI SALON RADIOWY SWIĘTOJAŃSKA 2 (róg Al. 1 Maja) 503

HANDLOWE

Nowoczesna kuchnia gazowa z osobnym piekarnikiem do sprzedania. Wiadomość: Gdynia, 10 Lutego 4 — sklep. (427r)

Do sprzedania natychmiast mechaniczna wytwórnia obuwia. Łódź, Narutowicza 18, m. 12. (421r)

Kafar mechaniczny (kompletny) i agregat elektryczny 4-15 kW. kupię lub wydzierżawię. Opalenie, pow. Tczew - Sochacki. (509)

Olejki eteryczne i korzenie jak: anyż, koryander, kardamon, goździki, cynamon, kwiat muskato- wy kupi w każdej ilości Państwo- wa Fabryka Makaronu i Środków Spożywczych, Bydgoszcz, ul. Chrobrego 14, tel. 2176 i 2076. (498)

Stoły, fotele do restauracji lub kawiarni do sprzedania. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42, Sklep nr 4. (514)

Opel-Blitz 3 1/2 tonowy prawie nowy, całkowite ogumienie z zapasami, na chodzie do sprzedania. Adres wskaże IKP, Bydgoszcz, (513)

Tkaninę papierową, jutową każdego gatunku kupuje Wytwórnia Worków, Sienników — Bydgoszcz, Wełniany Rynek 10, tel. 3035. (511)

Terpentynę w każdej ilości kupuje „Kremalin” Bydgoszcz, Boci- nowo 25, tel. 31-63. (439)

Plomby ołowiane i plombownia wszystkich wymiarów dostarcza wytwórnia „Olów” — Łódź, Plac Wolności 10. Na prowincję wysy- lamy każdą ilość za zaliczeniem. Poszukujemy przedstawicieli. (356r)

Worki wszelkiego rodzaju, rów- nież podarte, lniane nici. Płachty nieprzemakalne, kupuje: Poznań- ska Fabryka Worków, Poznań, Przemysłowa 33, tel. 18-45. (385r)

„Rybak” — sieci morskie jezioro- we, sznury, haczyki, bawełna ry- backa, buty gumowe, lornetki, za- gle. Gdynia, Świętojańska 47. (281r)

Futra damskie, męskie, lisy, skórki różne: wyprawione i nie- wyprawione, materiały włókien- nicze, galanterię skórzaną kupu- jemy — sprzedajemy, Gdynia, Świętojańska 53. (277r)

Tłuszcze zwierzęce, roślinne, na- dające się do fabrykacji mydła — kupuje Fabryka Mydła, Bydgoszcz, Bocianowo 25, tel. 31-63. (498)

Torebki damskie, teczki, torni- stry, paski, oraz artykuły podróżne poleca Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (398r)

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu zakupi natychmiast jeden pantograf w dobrym stanie. Celem omówienia warunków należy zgło- sić się w Dyrekcji, Toruń, Plac Te- atralny 2, pokój nr 306. (407r)

Znaczki pocztowe najkorzystniej kupuje — sprzedaje „Rybak”, Gdy- nia, Świętojańska 47. (122r)

Tłuszcze techniczne do mydła ku- puje. Bydgoszcz, Piotra Skargi 13/1, tel. 24-97. (470)

F-ma „Alwir” — Gdynia, Święto- jańska 75, kupuje — sprzedaje futra, skórki gatunkowe oraz materiały bielskie. (195r)

Fotograficzne aparaty i artykuły kupię w każdej ilości Łódź, Prze- jazd 36, Fototechnika. (257r)

POSZUKIWANIA

Wojskowych powracających z Włoch, którzy wiedzą cokolwiek o Lechu Zawadzkim przebywającym przed tym w Starobielsku proszę o skomunikowanie się dr. Maria Za- wadzka, Poznań, Zwierzyniecka 39, m. 14. (424r)

Leon Mański poszukuje rodziny Sylwestrzak, Gliwni i Kazimierz Sylwestrzak, którzy zamieszkawali w 1942 r. w Chełmie k. Lublina. Wiadomość podać do IKP Gdynia, Abraham 49 pod „Pomorze”. (51)

Poszukuję Służańskiego Janu- sza ze Lwowa. Służańska Józefa, Łódź, Gdańska 101, m. 10. (416r)

RÓŻNE

Radiotechnika poszukujemy. Ku- pujemy aparaty radiowe komple- tne, niekompletne. Posiadamy na składzie aparaty radiowe różnych marek. Bydgoszcz, Dworcowa 74 — F-a „Uniwersal”. (407)

Za Wojewodę:
Inż. Karol Mackiewicz
Naczelnik Wydziału

Kasjerka i ekspedientka z bran- ży galanteryjnej, młoda, uprzejma, na dobrych warunkach poszukiwa- ne. Oferty: IKP dla 2/1a. (507)

Kuśnierz fachowiec potrzebny, Zgłoszenia z podaniem warunków do IKP Gdynia, pod „Kuśnierz”. (428r)

Foto-laborant potrzebny zaraz. Wiadomość: Gdynia, Świętojań- ska 99, „Fotos”. (420r)

Kafarowy majster do zabijania pali drewnianych potrzebny. Opa- lenie, pow. Tczew - Sochacki. (510)

Gabinet kosmetyczny „Femina” czynny cały dzień. Bydgoszcz, 20 Stycznia 6/4. (465)

Samodzielną kucharkę potrzebną do Restauracji Rzeźni Miejskiej, Bydgoszcz, Jagiellońska 79. (496)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zaginioną kartę zgłoszenia nr 380, Stawowski Fran- ciszek, Bydgoszcz. (508)

Odzyski

POZNAŃ, ul. Działyńskich 8, m. 2, tel. 41-57, dyr. Oc- aziaju red. Henryk Śmigajski; ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 66, tel. 153-44, kier. Oddziału redaktor Czesław Gumkowski; GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni, ul. Abraham 49, tel. 270-82, kierownik Oddziału red. Alojzy Męclewski; KRAKÓW ul. Sławkowska 14, KATOWICE, Dworcowa 9, tel. 336-61; SZCZECIN ul. Piłsudskiego 16.

Pododdziały:
w GRUZIADZU TORUNIU, GNIEZNIĘ OSTROWI I KOSZALINIE

OGŁOSZENIA MILIM TROW:

Przed tekstem	30 zł za 1 mm
W tekście	25 zł za 1 mm
Z tekstem	10 zł za 1 mm
Nekrologi	7 zł za 1 mm
Przetargi i ogłoszenia urzędowe	8 zł za 1 mm
Tabelaencyklopedyczne i bilanse	15 zł za 1 mm

Niedziela — święta 50%, drożej

Drukarnia Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37